



Sygn. akt III CSK 12/08

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M.(...) sp. z o.o. w K.

przeciwko J. P. i T. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu niejawnym w dniu 30 maja 2008 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 7 sierpnia 2007 r.,

sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2007 r. uwzględnił w całości powództwo M.(...) Spółki z o.o. w K. skierowane przeciwko pozwanym J. P. i T. P. - członkom zarządu „I.(...)” Spółki z o.o. w K. (obecnie Przedsiębiorstwo Budowlane „B.(...)” Spółka z o.o. w K.) – z żądaniem solidarnej zapłaty kwoty 115.172,48 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania, której egzekucja od zarządzanej przez nich spółki okazała się bezskuteczna. Apelację pozwanych od tego orzeczenia Sąd Apelacyjny oddalił wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2007 r.

Podstawą faktyczną obydwu orzeczeń były następujące ustalenia:

Pozwani byli i są członkami zarządu (prezesem i wiceprezesem) „I.(...)” Spółki z o.o. w K., która w 2005 r. zmieniła nazwę na Przedsiębiorstwo Budowlane „B.(...)” Spółka z o.o. w K.. Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 16 września 2005 r. zasądził na rzecz powódki od tej spółki kwotę 76.246,12 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 lipca 2003 r. i kosztami procesu w wysokości 8.000 zł. Powódka skierowała wyrok do egzekucji. Postępowanie egzekucyjne nie spowodowało zaspokojenia jej roszczeń i ostatecznie zostało umorzone na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. w dniu 9 czerwca 2006 r. W trakcie postępowania ustalono, że dłużnik jest właścicielem nieruchomości położonej w K. o powierzchni 0,0131 ha, nabytej w 2001 r. za cenę 54.225 zł, stanowiącej fragment ulicy P., obciążonej bezpłatną, nieograniczoną w czasie służebnością przejazdu i przechodu na rzecz działek sąsiednich i nie ma żadnego innego majątku. Nabyciem tej nieruchomości zainteresowana była jedynie Gmina K., lecz zamiaru zakupu nie zrealizowała.

Spółka „I.(...)” zaprzestała regulowania zobowiązań wobec wierzycieli w 2005 r. Toczyło się przeciwko niej kilka postępowań sądowych o zapłatę znacznych sum i kilka postępowań egzekucyjnych. W jednej ze spraw spółka ubiegała się o zwolnienie od kosztów sądowych. Całkowitą utratę płynności finansowej spowodowało zajęcie wierzytelności na rachunku bankowym spółki, dokonane na podstawie postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 10 sierpnia 2005 r. Pozwani 10 października 2005 r. złożyli wniosek o ogłoszenie upadłości spółki. Wniosek ten został jednak zwrócony, gdyż nie spełniał wymogów formalnych. Kolejny wniosek z dnia 28 października 2006 r. został odrzucony postanowieniem z 8 lutego 2006 r. Ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku spółki „B.(...)” - nastąpiło ostatecznie postanowieniem z dnia 10 stycznia 2007 r. W tym czasie spółka miała środki pieniężne w wysokości 29.659,25 zł, a wysokość jej zobowiązań wymagalnych od roku 2004 i 2005 wynosiła 703.808,77 zł.

Sądy obydwu instancji uznały, że spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności członków zarządu przewidziane w art. 299 § 1 k.s.h. Obrona pozwanych polegającą na wskazywaniu, iż spółka posiada majątek w postaci nieruchomości, do której powódka nie skierowała egzekucji, została uznana za sprzeczną z poczynionymi ustaleniami. Sądy uznały, że przeznaczenie tej nieruchomości pozbawia ją wartości handlowej, co potwierdziło postępowanie komornika, który - mimo ustalenia, że dłużnik jest właścicielem nieruchomości - umorzył postępowanie. Sąd Apelacyjny stwierdził,

że postanowienie komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego jest wystarczającym dowodem bezskuteczności egzekucji.

Sądy nie zgodziły się również ze stanowiskiem pozwanych, że złożyli wniosek o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie. W ocenie Sądu Okręgowego ostatecznym terminem, w którym wniosek taki powinien być złożony, był sierpień 2005 r., kiedy to zajęcie rachunku bankowego spółki „B.(...)” spowodowało ostateczną utratę płynności finansowej i w konsekwencji zaprzestanie regulowania jakichkolwiek zobowiązań. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że terminy wymagalności zobowiązań spółki „B.(...)” sięgają lat 2004 i 2005. Zatem już w 2004 r. spółka zaprzestała płacenia swoich zobowiązań, a stan ten miał charakter trwały, skoro również zobowiązania z 2005 r. nie były realizowane. Już wówczas wystąpił czas właściwy do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, tak aby postępowanie upadłościowe dawało szansę zaspokojenia wierzycieli choćby w części.

Sądy uznały, że nie można brać pod uwagę wniosków o ogłoszenie upadłości, które zawierały braki formalne i zostały zwrócone. W ocenie Sądu Apelacyjnego nawet pierwszy wniosek był już spóźniony. Spóźnione złożenie wniosku spowodowało, że upadłość spółki „B.(...)” ogłoszono dopiero 10 stycznia 2007 r. Wówczas jednak jej zobowiązania wielokrotnie przekraczały posiadane środki, a nieruchomość pozbawiona była wartości.

Zdaniem Sądów obydwu instancji odpowiedzialność pozwanych obejmuje wszystkie należności zasądzone tytułem wykonawczym od spółki, również odsetki od należności głównej, koszty procesu i egzekucji.

Wyrok Sądu Apelacyjnego pozwani zaskarżyli skargą kasacyjną opartą na podstawie naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), w ramach której zarzucili:

- błędną wykładnię art. 299 § 2 k.s.h. oraz niewłaściwe zastosowanie art. 10 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60, poz. 535 ze zm., dalej powoływane jako p.u.n.) poprzez przyjęcie, że pozwani nie zgłosili wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie, a podstawa do ogłoszenia upadłości B.(...) Spółki z o.o. istniała już od sierpnia 2005 roku;
- niewłaściwe zastosowanie art. 299 § 1 k.s.h. polegające na uznaniu, że prowadzone przeciwko B.(...) Spółce z o.o. postępowanie egzekucyjne okazało się bezskuteczne w sytuacji, gdy Spółka dysponowała majątkiem w postaci środków pieniężnych, wierzytelności i nieruchomości, które pozwalały na pokrycie kosztów postępowania

upadłościowego i przynajmniej częściowe zaspokojenie wierzycieli, a ponadto na przyjęciu, że pozwani ponoszą odpowiedzialność nie tylko za zobowiązanie materialnoprawne spółki wraz z odsetkami, lecz również za koszty procesu przeciwko spółce oraz koszty nadania klauzuli wykonalności.

We wnioskach kasacyjnych pozwani wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości, a także uchylenie w całości poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 20 kwietnia 2007 r. i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje; ewentualnie o uchylenie tych wyroków i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenia powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych zwrotu kosztów postępowania.

Powódka domagała się oddalenia skargi i zasądzenia na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważy, co następuje:

Odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za jej zobowiązania, ukształtowana w art. 299 k.s.h., uzależniona jest od wykazania przez wierzyciela tytułem egzekucyjnym istnienia niezaspokojonej wierzytelności w stosunku do spółki oraz bezskuteczności egzekucji tej wierzytelności z majątku spółki. Bezskuteczność egzekucji rozumiana jest przy tym jako niemożność uzyskania zaspokojenia z całego majątku spółki, a nie tylko z pewnych jego składników. Powszechnie przyjmuje się, że środkiem dowodowym potwierdzającym bezskuteczność egzekucji jest postanowienie komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c., a zatem gdy stanie się oczywiste, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych. Jednak przedstawienie takiego dokumentu przez wierzyciela nie pozbawia członków zarządu, ponoszących subsydiarną odpowiedzialność za nieściągalne zobowiązania spółki, możliwości wykazywania, że w rzeczywistości egzekucja skierowana została tylko do niektórych składników majątku spółki i nie objęła innych składników, z których egzekucja mogłaby się okazać skuteczna (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 416/01, OSNC 2004/7-8/129 oraz z dnia 20 października 2005 r., II CK 152/05, OSNC 2006/7-8/134). Odpowiedzialność członków zarządu przewidziana w art. 299 k.s.h. powstaje i istnieje bowiem tylko wówczas, kiedy trwa stan bezskuteczności egzekucji z majątku spółki. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 grudnia 2006 r., (V CSK 319/06, nie publ.), roszczenie z art. 299 k.s.h. należy traktować jako

ostateczne zabezpieczenie roszczeń wierzycieli przeciwko spółce. Jeśli więc po stwierdzeniu bezskutecznej egzekucji okaże się, że wierzyciel może jednak uzyskać zaspokojenie od spółki (w sprawie, w której pogląd ten został sformułowany, po umorzeniu postępowania egzekucyjnego niewypłacalna spółka połączyła się z inną spółką i stan majątkowy dłużnika uległ zasadniczej zmianie), brak podstaw do przyjęcia, że zachowuje on prawo do żądania zaspokojenia z majątku członków zarządu spółki. Decydujące znaczenie dla oceny zasadności powództwa z art. 299 k.s.h. ma zatem stan majątkowy spółki - dłużnika istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 k.p.c.). Tych przesłanek nie wziął pod uwagę Sąd II instancji, który uznał, że stan bezskuteczności egzekucji wobec spółki „B.(...)”, ustalony w oparciu o postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego, nie budzi wątpliwości, chociaż egzekucja nie została skierowana do nieruchomości dłużnika, gdyż nieruchomość stanowiąca składnik majątku spółki jest niezbywalna. Tymczasem – co wynikało z ustaleń Sądów obydwu instancji – majątek spółki „B.(...)” pół roku po umorzeniu postępowania egzekucyjnego uznany został przez sąd za wystarczający, aby prowadzić na jego bazie postępowanie upadłościowe, co wymaga wstępnego ustalenia, iż wystarczy on przynajmniej na zaspokojenie kosztów tego postępowania (art. 13 ust. 1 p.u.n.). Ponadto w toku postępowania upadłościowego zapewne dojdzie do zbycia nieruchomości, a założenie o jej niezbywalności legło u podstaw stanowiska obydwu Sądów, że ten składnik majątku spółki nie wpływa na ocenę skuteczności egzekucji przeciwko niej. Zważyć przy tym należy, że postępowanie upadłościowe prowadzące do likwidacji majątku dłużnika pełni funkcję szczególnego postępowania egzekucyjnego i nie można wykluczyć, że w jego wyniku powód uzyska częściowe zaspokojenie. Tymczasem dla przyjęcia odpowiedzialności członków zarządu na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. konieczne jest bezsporne stwierdzenie, że zaspokojenie z majątku spółki nie jest możliwe.

W tym więc zakresie zarzut niewłaściwego zastosowania art. 299 § 1 k.s.h. okazał się uzasadniony.

Pozostałe zarzuty podniesione przez skarżącego nie są trafne. Ocena czasu właściwego dla zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości przeprowadzona została prawidłowo. Nie można podzielić stanowiska skarżących, że wykonanie przez nich obowiązku z art. 21 ust. 2 p.u.n. powinno być oceniane w oderwaniu od skuteczności podejmowanych czynności, a zatem że za wykonanie tego obowiązku należy uważać już złożenie pierwszego wniosku, zwróconego z powodu niezachowania wymagań

formalnych lub wniosku, który został odrzucony. Zgodnie z unormowaniem zawartym w art. 130 § 2 k.p.c. w zw. z art. 35 p.u.n. pismo zwrócone nie wywołuje żadnych skutków związanych z jego wniesieniem. Nie może też wywołać skutków wniosek odrzucony. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 lutego 2006 r. (II CSK 14/05, nie publ.) i w uzasadnieniu uchwały z dnia 28 lutego 2008 r. (III CZP 143/07, nie publ.). Dlatego badanie terminowości podjęcia przez pozwanych czynności mających spowodować postawienie spółki „B.(...)” w stan upadłości musi być wiązana dopiero z prawidłowo złożonym wnioskiem, który doprowadził do ogłoszenia upadłości spółki w dniu 10 stycznia 2007 r. Ten wniosek został jednak skierowany przez pozwanych do sądu znacznie po właściwym czasie, nawet liczonym od chwili, którą sami pozwani wskazują jako moment powstania stanu niewypłacalności spółki (wrzesień 2005 r.). Sąd Apelacyjny nie naruszył zatem art. 299 § 2 k.s.h., ani art. 10 p.u.n.

Skarżący nie mają też racji, gdy twierdzą, że art. 299 § 1 k.s.h. nie stanowi źródła ich odpowiedzialności za zobowiązania spółki z tytułu kosztów procesu i kosztów nadania klauzuli wykonalności. Problem ten został wyczerpująco przeanalizowany w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r. (III CZP 118/06, OSNC 2007/9/136), w której przyjęto, że skoro członkowie zarządu odpowiadają za zobowiązania spółki, niezależnie od ich charakteru, a uzyskanie tytułu wykonawczego i podjęcie próby jego realizacji jest niezbędną przesłanką skierowania do nich roszczeń w oparciu o art. 299 k.s.h., to uzasadnione jest zaliczenie do zobowiązań objętych ich odpowiedzialnością subsydiarną także kosztów procesu zasądzonych w tytule wykonawczym wydanym przeciwko spółce, a także kosztów postępowania egzekucyjnego umorzonego z powodu bezskuteczności egzekucji. Przedstawiony pogląd podziela skład rozstrzygający niniejszą sprawę.

Jakkolwiek nie wszystkie zarzuty, podniesione przez pozwanych w ramach podstawy kasacyjnej, na której oparli swoją skargę, okazały się uzasadnione, stwierdzone naruszenie art. 299 § 1 k.s.h. uzasadnia uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c.